

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 kwietnia 2014 roku

Pozwem z dnia 19 lipca 2013 r. K. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 24.600,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na cel społeczny kwoty 50.000 zł na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt Na (...) z siedzibą w W. i kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 20 lutego 2012 r. na jego rachunku bankowym prowadzonym przez pozwanego została omyłkowo zaksięgowana kwota 2.500 (...) funtów szterlingów. Nadawcą tego przelewu był C. C., osoba nieznana powodowi oraz niepozostająca z nim w żadnych stosunkach. Powód podniósł, że w tym dniu na jego rachunku bankowym zaksięgowane zostały trzy przelewy, spośród nich dwa zostały właściwie zaadresowane. Natomiast trzeci przelew nie zgadzał się co do danych odbiorcy, wskazując (...) S.A. z siedzibą w W. i jako tytuł płatności wskazano: „zapłata za whisky, M. W., (...)”. Ponadto w zakresie opłat i prowizji związanych z przelewem wskazana została opcja (...), w myśl której opłaty za przelew ponosi wyłącznie nadawca, podczas gdy stosownie do łączącej powoda i pozwanego umowy rachunku bankowego opłaty takie powinny być dzielone pomiędzy nadawcę i odbiorcę przelewu w ramach opcji (...). Powód w tym dniu przebywał poza granicami Polski. W rozmowie telefonicznej z pracownikiem pozwanego złożył ustną dyspozycję pobrania z jego rachunku kwoty omyłkowo zaksięgowanej. Pracownik pozwanego porosił powoda o wizytę celem potwierdzenia dyspozycji. Dlatego w maju 2012 r. powód podczas pobytu w Polsce udał się do oddziału banku, gdzie okazało się, że pozwany nie wykonał dyspozycji powoda. Powód wskazał, że zaniechanie po stronie pozwanej doprowadziło do przedstawienia mu zarzutów w dniu 28 stycznia 2013 r. przez Prokuraturę Rejonową w Giżycku. Na skutek zawiadomienia złożonego przez C. C., wszczęto przeciwko powodowi postępowanie karne, w którym zarzucono mu popełnienie przestępstwa przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 12.985,50 zł stanowiącej równowartość 2.500 (...) w dniu 20 lutego 2012 r. Powód podniósł, że w wyniku niedbalstwa pozwanej skierowane zostało na niego podejrzenie popełnienia przestępstwa w związku z obrotem bankowym, co narusza jego dobre imię, ponieważ swoje życie zawodowe poświęcił sektorowi bankowemu. Powód wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia na cel charytatywny wybranego schroniska dla bezdomnych zwierząt, jednakże pozostało ono bez odpowiedzi (pozew k. 2-4).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w dniu 20 lutego 2012 r. zaksięgowany został na rachunku walutowym powoda przelew dokonany przez C. C. w kwocie 2.500 (...). Pozwany wskazał, że przelew nie zgadzał się co do danych odbiorcy jednak on nie ponosi z tego tytułu żadnej odpowiedzialności, bowiem zgodnie z art. 143 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych w przypadku, gdy w treści zlecenia płatniczego wskazano unikatowy identyfikator, a bank wykonał zlecenie zgodnie ze wskazanym unikatowym identyfikatorem, uznaje się zlecenie za wykonane na rzecz właściwego odbiorcy bez względu na dostarczone przez użytkownika inne informacje dodatkowe. Pozwany podniósł, że powód od samego początku miał świadomość, że kwota ta była mu nienależna. Natomiast wyksięgowanie kwoty nienależnej powodowi mogło nastąpić wyłącznie za jego pisemną zgodą. Jednakże w okresie, w którym powód został zawiadomiony przez bank o reklamacji złożonej przez bank nadawcy przelewu, kwota znajdująca się na rachunku bankowym, powoda była zbyt niska na złożenie dyspozycji przelewu w kwocie 2.500 (...), gdyż powód już rozporządził częścią bezpodstawnie otrzymanych pieniędzy. Ponadto powód nie pojawił się w banku i nie złożył pisemnej dyspozycji przelewu pomimo pojawienia się środków na rachunku pozwalających na dokonanie przelewu. Pozwany zakwestionował żądanie powoda wskazując, że nie zaistniały przesłanki warunkujące powstanie roszczenia o zadośćuczynienie. Przede wszystkim nie występuje tutaj element bezprawnego działania czy też zaniechania po jego stronie (odpowiedź na pozew k. 34-35).

Strony w trakcie trwania procesu podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 lutego 2012 r. C. C. wykonał przelew zagraniczny w kwocie 2.500 (...) ze swojego rachunku bankowego nr: PL-29-1140-2004-0000- (...) - (...) - (...) na rachunek bankowy nr: PL-68-2490-0005-0000- (...) - (...) - (...) w A. Banku. Jako odbiorca przelewu został wskazany (...) S.A. MOKOTOWSKA 1”, a jako tytuł wskazano: „ZAPŁATA ZA WHISKY, (...)”. Jednakże faktycznie kwota ta wpłynęła na rachunek bankowy prowadzony w walucie obcej, należący do K. R., prowadzony przez A. Bank (okoliczności bezsporne dowód: potwierdzenie wykonania przelewu zagranicznego k. 8).

W dniu 20 lutego 2012 r. powód wykonał dwa przelewy z opcją (...), natomiast przelew, którego nadawcą był C. C. wykonany był z opcją (...). K. R. dowiedział się o tym fakcie w dniu 22 lutego 2012 r., ponieważ zadzwonił do niego pracownik banku. Wówczas powód powiedział, że zgadza się na zwrócenie tych pieniędzy do nadawcy przelewu. Został poproszony przez pracownika banku o udanie się do oddziału banku i złożenie dyspozycji na piśmie. Powoda nie było w tym czasie w Polsce, dlatego poszedł do banku w maju 2012 r. podczas pobytu w Polsce. Jednak na miejscu nie udało mu się nic załatwić. Pracownicy banku nie było nic wiadome w tej sprawie i powód nie podpisał żadnego dokumentu i tym samym nie złożył pisemnej dyspozycji przelewu. Następnie pracownicy A. Banku kontaktowali się z powodem telefonicznie z prośbą, aby powód przyszedł do banku i wyjaśnił zaistniałą sytuację. Powód po upływie roku udał się po raz drugi do A. Banku, lecz jego wizyta nie odniosła zamierzonego skutku. Powód bywa w Polsce przez okres od 30 do 50 dni w ciągu roku (protokół z rozprawy: zeznania powoda k. 69).

W dniu 28 lutego 2013 r. Komenda Powiatowa Policji w G. przedstawiła zarzuty K. R. o przywłaszczenie pieniędzy w okresie od 20 lutego 2012 r. do dnia 24 stycznia 2013 r., w kwocie 12.985,50 zł omyłkowo wpłaconych na konto bankowe (...) Bank S.A. przez C. C., tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. Ostatecznie postępowanie to zostało umorzone (dowód: postanowienie o przedstawieniu zarzutów k. 9, zeznania powoda k. 69).

Pismem z dnia 3 czerwca 2013 r. K. R. wezwał (...) Bank S.A. z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 12.300 zł tytułem zwrotu kosztów obsługi prawnej, poniesionych w wyniku postępowania karnego toczącego się przeciwko niemu przed Prokuraturą Rejonową w Giżycku oraz do zapłaty na cel charytatywny na rzecz wybranego schroniska dla bezdomnych zwierząt, kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem karnym, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania (wezwanie do zapłaty k. 10-11, potwierdzenie odbioru korespondencji k. 12).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów. Sąd dał wiarę obiektywnym dowodom z dokumentów, jako że nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę zeznaniom złożonym przez powoda w takim zakresie, w jakim znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Zeznania te były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie pozostałym materiale dowodowym w zakresie dokonania przez C. C. omyłkowej wpłaty na konto walutowe powoda oraz podjętych prób zwrócenia nienależnej sumy osobie uprawnionej. Zeznania powoda są wiarygodne także w zakresie charakteru pracy powoda i związanego z tym długookresowego przebywania poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie zaistnienia naruszenia jego dóbr osobistych oraz poniesionej z tego tytułu krzywdy, gdyż stanowią jedynie wyraz niepopartych innymi dowodami przeprowadzonymi w toku postępowania subiektywnego przekonania powoda o niebezpieczeństwie naruszenia jego dobrego imienia w świecie finansjery już przez sam fakt wszczęcia postępowania przygotowawczego o przestępstwo przywłaszczenia cudzych pieniędzy.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód w niniejszym postępowaniu dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 24.600 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych oraz zasądzenia na cel społeczny kwoty 50.000 zł na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt Na (...) z siedzibą w W..

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Przedmiotem prawa podmiotowego chroniącego dobra osobiste są tylko zachowania - dozwolone lub indyferentne - podmiotu uprawnionego, a po stronie innych osób występuje "symetrycznie" obowiązek zaniechania zachowań, stanowiących ingerencję w sferę dóbr osobistych tego podmiotu, czego w drodze roszczenia może domagać się uprawniony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 sierpnia 2013 r., I ACa 148/13).

Do najważniejszych dóbr osobistych, które wyraźnie wymienia art. 23 k.c., należy cześć jako wartość właściwa każdemu człowiekowi. Cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące ją narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. Przy ocenie naruszenia czci (art. 23 k.c.) należy mieć na uwadze obok odczuć osoby żądającej ochrony prawnej, które mogą być subiektywne, także obiektywny odbiór wypowiedzi w opinii społecznej. Nie można też przy tej ocenie ograniczać się do analizy wybranych, wyizolowanych zwrotów, ale zwroty te należy wyklądać na tle całej wypowiedzi. O naruszeniu dobra osobistego innej osoby można także mówić w przypadkach wypowiedzi relacjonującej tak dobrane fakty, aby dobór ten mógł posłużyć do uzasadnienia oceny zachowania powoda jako nagannego w stosunkach międzyludzkich, w działalności zawodowej lub innej (K. Piasecki, Komentarz do art. 23 k.c., Wyd. Zakamycze 2003).

Przy ocenie naruszenia czci należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale także obiektywną reakcję w opinii społeczeństwa (orz. SN z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976, nr 11, poz. 251). Naruszenie czci może nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym (orz. SN z dnia 8 października 1987 r., II CR 269/87, OSNC 1989, nr 4, poz. 66). Można żądać zaniechania tylko ściśle określonego działania. Nie wystarcza ogólne powołanie się na mogące ewentualnie nastąpić naruszenia. Co do zagrożenia musi istnieć realna obawa dalszych naruszeń dobra osobistego, aby można było zakazać naruszenia na przyszłość. Na przykład roszczenie o zaniechanie naruszenia czci jest aktualne tylko wtedy, gdy istnieje uzasadniona obawa dalszego jego naruszania (orz. SN z dnia 26 lutego 1965 r., II CR 13/65, OSN 1965, poz. 174).

Art. 24 § 1 zdanie 3 k.c. przewiduje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny.

Do powstania roszczeń określonych w art. 24 § 1 k.c. niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c., jego naruszenia i bezprawność działania sprawcy. Obowiązujące prawo nie chroni bowiem przed każdym, jakimkolwiek naruszeniem dóbr osobistych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2013 r., I ACa 642/13, LEX nr 1409190). Przepis art. 24 § 1 k.c. przewiduje ochronę prawną dla osób, których dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone cudzym działaniem, chyba że działanie to nie jest bezprawne. Z przepisu tego wynika, że aby uzyskać ochronę należy wykazać, że doszło do naruszenia lub zagrożenia konkretnego dobra osobistego. Jeżeli powód wykaże tę okoliczność, to wówczas pozwany może uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli udowodni, że jego działanie nie było bezprawne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 31 lipca 2013 r., I ACa 243/13, LEX nr 1353790).

Z kolei art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Jak trafnie wskazywał Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie I ACa 110/06 (wyrok z dn. 24.07.2008 r., OSAW 2008/4/110) w przypadku naruszenia dóbr osobistych bezprawnym działaniem sprawcy pokrzywdzonemu przede wszystkim przysługują środki o charakterze niemajątkowym przewidziane w art. 24 k.c., a w wypadku gdy działanie naruszydźciela jest także zawinione środki o charakterze majątkowym, o których stanowi art. 448 k.c. Warto przy tym zwrócić uwagę, że obydwie roszczenia mają charakter samodzielny i pokrzywdzonemu przysługuje prawo ich wyboru, lecz sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jego adekwatności do rodzaju naruszonego dobra, a przede wszystkim rozmiaru doznanego krzywdy. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanego krzywdy moralnej. Z tych też względów sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie może abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego.

Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna (art. 24 § 1 k.c.), nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego - ocena subiektywna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93).

Do bezspornych przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. zalicza się: naruszenie dobra osobistego, powodujące szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy między tym naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest naruszeniem.

W piśmiennictwie wskazuje się na istnienie aż czterech stanowisk co do postaci naruszenia dobra osobistego: naruszenie chronionego dobra osobistego, naruszenie dobra osobistego musi być bezprawne i rodzić równocześnie odpowiedzialność na podstawie art. 23 i art. 24 k.c., naruszenie dobra osobistego musi być kwalifikowane jako czyn niedozwolony, naruszenie dobra osobistego musi być kwalifikowane jako czyn niedozwolony, lecz dodatkowo musi być zawinione. W judykaturze i piśmiennictwie przeważa stanowisko, że przesłanką przyznania świadczeń przewidzianych w art. 448 k.c. (obu roszczeń objętych jego treścią) jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego – zarówno umyślna, jak i nieumyślna, w tym nawet culpa levissima, czyli podstawą tej odpowiedzialności jest nie tylko bezprawne, lecz także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (A. Rzetecka- Gil, Komentarz do art. 448 k.c. LEX el., 2011 nr 159755).

Przesłanką roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 448 k.c.) jest wina kwalifikowana sprawcy naruszenia dobra osobistego, mianowicie wina umyślna albo rażące niedbalstwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 81/05, OSP 2007/3/30). W razie naruszenia dobra osobistego kumulacja roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest dopuszczalna (Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009/3/36, Biul. SN 2008/9/4). Określenie "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanego krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56). Zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 448 k.c. jest roszczeniem samodzielnym, przysługującym niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. Tym jednak, między innymi, różni się od pozostałych środków tej ochrony, że ma charakter fakultatywny. Ustawowe sformułowanie "sąd może przyznać" oznacza, że w konkretnych okolicznościach sprawy sąd uprawniony jest ocenić, że brak jest dostatecznych podstaw do uwzględnienia także i tego środka ochrony. Niewątpliwie ocena ta nie może być dowolna, nieodzowne jest bowiem uwzględnienie i wnikliwe rozważenie wszystkich istotnych przesłanek, ocenę

taką uzasadniających (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/00, LEX nr 1103625). Podstawowym kryterium dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych, oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 r., II ACa 641/03, Wokanda 2004/9/44).

Przenosząc powyższe wypowiedzi nauki prawa cywilnego i judykatury na grunt przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności należało zatem ustalić czy i jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone przez pozwanego. Powód podnosił, że pozwany doprowadził do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez swoje zaniechanie i ignorancję polegające na niewykonaniu dyspozycji powoda złożonej ustnie, w postaci pobrania z jego rachunku bankowego kwoty 2.500 (...) omyłkowo zaksięgowanej i przelania na rachunek nadawcy przelewu bankowego. Powód wskazał, że w wyniku niedbalstwa pozwanego skierowane zostało przeciwko niemu podejrzenie popełnienia przestępstwa przywłaszczenia pieniędzy, co w sposób dotkliwy narusza jego dobre imię, gdyż swoje życie zawodowe poświęcił sektorowi bankowemu. Z tego powodu mogło dojść do zdyskredytowania powoda w oczach kontrahentów i doprowadzić to mogło do utraty przez niego pracy. Ponadto powód podnosił, że w wyniku występowania w procesie karnym w charakterze podejrzanego został narażony na traumatyczne przeżycia oraz był zmuszony ustanowić obrońcę i ponieść związane z tym koszty podróży i honorarium z tytułu obrony w sprawie karnej, która ostatecznie została umorzona. Pozwany w toku postępowaniu wskazywał, że przelew nie zgadzał się co do danych odbiorcy, jednakże on nie ponosi z tego tytułu żadnej odpowiedzialności stosownie do art. 143 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych. Pozwany podnosił, że powód złożył jedynie ustną dyspozycję wykonania przelewu i ostatecznie nie pojawił się w banku i nie wyraził pisemnej zgody na obciążenie swojego rachunku, dlatego nie występuje w tym przypadku bezprawne działanie czy też zaniechanie po stronie pozwanego.

Zgodnie z ust. 1 art. 143 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz.U. z 2011 r., Nr 199, poz.1175), zlecenie płatnicze uznaje się za wykonane na rzecz właściwego odbiorcy, jeżeli zostało wykonane zgodnie z informacjami, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 1 lub w art. 27 pkt 2 lit. b, a w przypadku wskazania w treści zlecenia płatniczego unikatowego identyfikatora - jeżeli zostało wykonane zgodnie z tym unikatowym identyfikatorem bez względu na dostarczone przez użytkownika inne informacje dodatkowe. Jeżeli unikatowy identyfikator podany przez użytkownika jest nieprawidłowy, dostawca nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 144-146. Dostawca płatnika jest jednak obowiązany podjąć działania w celu odzyskania kwoty transakcji płatniczej (art. 143 ust. 2). Przy wykonaniu transakcji płatniczych z wykorzystaniem rachunku bankowego unikatowym identyfikatorem jest numer rachunku bankowego, chyba że strony uzgodnią w umowie ramowej inny unikatowy identyfikator (art. 143 ust. 3).

W ocenie Sądu zarzuty podniesione przez powoda nie zasługują na uwzględnienie. Analizując niniejszą sytuację należy zauważyć, że powód przede wszystkim nie wykazał, że jego dobra osobiste zostały naruszone oraz przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanego, bowiem pomimo tego, że od początku miał świadomość, że ta kwota jest mu nienależna rozporządził częścią tej kwoty powodując, że kwota pozostała na rachunku była zbyt niska by wykonać dyspozycję przelewu w kwocie 2.500 (...). Ponadto działanie pozwanego w tym przypadku nie ma charakteru bezprawnego i zawinionego, ponieważ pozwany nie mógł wykonać dyspozycji przelewu bez pisemnej zgody powoda ani podjąć żadnych innych działań zmierzających w tym kierunku i działał zgodnie z przepisami prawa i swoim regulaminem, który stanowi element treści umowy rachunku bankowego w świetle art. 384 k.c. Pomimo tego, że w nazwie odbiorcy wpisany był inny podmiot niż powód, pozwany był obowiązany przyjąć przelew bankowy ze względu na zgodność unikatowego identyfikatora jakim jest numer rachunku bankowego. Pozwany usiłował również naprawić tę sytuację kontaktując się wielokrotnie z powodem. Natomiast powód mimo że dwa razy stawił się w oddziale banku, nie złożył odpowiedniej dyspozycji, chociaż przedmiotowy rachunek bankowy należy do niego i to w jego interesie jest dbałość o swoje interesy. Powód nie powinien był w tym przypadku liczyć na to, że pozwany samodzielnie dokona odpowiednich dyspozycji na rachunku powoda. W ocenie Sądu wskazywane przez powoda okoliczności, że rzadko bywa w Polsce, nie zna praktyki działania polskich banków oraz nie wiedział, że nie każdą dyspozycję można złożyć przez Internet, obciążają powoda. Zdaniem Sądu w takiej sytuacji powód winien podjąć starania w kierunku zapewnienia możliwości prawidłowego reagowania na nietypowe, krytyczne wydarzenia dotyczące

jego rachunku bankowego prowadzonego w banku działającym w Polsce. Niewątpliwie w grę wchodziło chociażby ustanowienie pełnomocnika do rachunku, a przede wszystkim gruntowne zapoznanie się z treścią umowy rachunku bankowego i regulaminem stosowanym przez pozwanego dla tego typu rachunków. Odpowiedzialność powoda za te zaniechania jest w ocenie Sądu tym bardziej oczywista, że jest on pracownikiem sektora finansowego, a zatem ogólne zasady funkcjonowania banków winny być mu znane. Szczegółowe poznanie zasad dotyczących otwartego dla powoda rachunku bankowego tym bardziej nie powinny stanowić dla powoda trudności. Zaniechanie powoda w tej mierze stanowiły przyczynę przyjęcia przez powoda błędnego założenia, że dyspozycja złożona telefonicznie jest wystarczająca do spowodowania zwrotu nieprawidłowo wpłaconej kwoty osobie uprawnionej. Powód nie podjął właściwych działań nawet wówczas, gdy pracownicy pozwanego ponownie skontaktowali się z nim, informując, że kwestia nieprawidłowego przelewu nie została rozwiązana i bank oczekuje prawidłowego złożenia dyspozycji.

W tym kontekście warto podkreślić, że zarówno w piśmiennictwie jak i w judykaturze utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym przy ocenie zaistnienia naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryteriami natury obiektywnej, nie zaś jedynie subiektywnymi odczuciami osoby występującej o przyznanie ochrony. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001 r. (V CKN 195/01, LEX nr 53107) stwierdził, że ocena, czy cześć człowieka została zagrożona bądź naruszona, musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej. Ponadto nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie (uzasadnienie wyroku z dn. 08.05.2009 r. w sprawie VI ACa 1042/08), spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zobiektywizowaną ocenę zewnętrzną.

Wywody powoda kierowane względem pozwanego są zbyt ogólnikowe i opierają się jedynie na tych kilku nie będących nawet przedmiotem sporu faktach. Należy zauważyć, że w niniejszej sytuacji dobre imię powoda nie zostało w żaden sposób naruszone, ponadto nawet nie istniała obawa jego naruszenia. Było to jedynie subiektywne odczucie powoda, które nie miało odzwierciedlenia w rzeczywistości, ponieważ cała ta sytuacja miała miejsce z powodu zaniedbania swoich interesów przez powoda, działanie pozwanego nie było ani bezprawne, ani zawinione, a postępowanie karne zostało umorzone. Należy również zauważyć, że powód mieszka i pracuje poza granicami Polski, a więc mało prawdopodobne jest by o tym fakcie dowiedzieli się jego współpracownicy lub kontrahenci. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Jak podkreślał Sąd Najwyższy twierdzenie istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok SN z dnia 22 listopada 2001, I PKN 660/00). Zatem to na powodzie spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, że takie bezpośrednie zagrożenie istnieje, a co za tym idzie, że rzeczywiście doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci naruszenia jego czci. Powód w przedmiotowej sprawie nie sprostował jednak temu obowiązkowi i nie udowodnił tych okoliczności.

Wreszcie za kompletnie nieuzasadniony uznać należy zarzut cierpień psychicznych powoda ze względu na fakt występowania w charakterze podejrzanego w postępowaniu karnym, bowiem ostatecznie postępowanie przeciwko niemu zostało umorzone. Nie miało ono również cech bezprawności i nie naraziło powoda na żadne przeżycia traumatyczne dlatego, że zostały mu jedynie postawione zarzuty. Powód w żaden sposób nie wykazał jakich to traumatycznych przeżyć doznał w związku z tym postępowaniem, skoro nie pozostawał zupełnie bez winy, ponieważ faktycznie przetrzymał nienależną sobie kwotę 2.500 (...) na swoim rachunku bankowym, a częścią tej kwoty rozporządził. Sąd nie znalazł również podstaw do zasądzenia kwoty 50.000 zł na cel społeczny, ponieważ musiałoby istnieć po stronie pozwanego bezprawne i zawinione działanie, które w tym przypadku nie miało miejsca.

Mając to na uwadze Sąd oddalił powództwo na podstawie powołanych wyżej przepisów, o czym orzekł w pkt. I wyroku.

Orzekając o kosztach postępowania, Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powód, będący stroną przegrywającą sprawę, obowiązany jest zwrócić na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty postępowania obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 3.600 zł, ustalone na podstawie art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. i § 6 pkt. 6 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSR Paweł Szymański

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.